

PT-91P już w Limie

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 5 maja 2009

26 kwietnia 2009 do portu w stolicy Peru - Limie zawinął frachtowiec wiozący na próby techniczne peruwiańskich wojsk pancernych polski czołg z ZM Bumar Łabędy - PT-91P (P jak Peru). Wóz będzie głównym polskim eksponatem pawilonu Grupy Bumar zbliżających się targów zbrojeniowych SITDEF 2009 (Sistema Internacional de Tecnologia para Defensa 21-24 maja 2009), obok opancerzonego Tura z AMZ Kutno i produktów spółki WB Electronics.

Lima 26 kwietnia 2009 - PT-91P wyłania się z ładowni frachtowca

29 kwietnia, po uporaniu się z formalnościami granicznymi, PT-91P został przewieziony na plac w pobliżu gmachu peruwiańskiego ministerstwa obrony, gdzie wznoszone będą pawilony SITDEF 2009. Wszystko wskazuje na to, że spośród wszystkich czołgów ubiegających się o ewentualne zamówienie wojsk pancernych Peru na 80 -140 nowych pojazdów, jedynie polski wóz dotarł na czas i będzie eksponowany podczas targów SITDEF 2009 (patrz - [Polskie czołgi w orbicie zainteresowań Peru](#) i [PT-91P popłynął na SITDEF Peru 2009](#)).

Kilka codziennych gazet w Limie zauważyło przybycie PT-91P do Peru i opublikowało informacje o pojeździe, okraszone czasem komentarzami, że polskie czołgi w Peru mogą być czynnikiem równoważącym sprowadzenie do sąsiedniego Chile 140 niemieckich, używanych wozów Leopard 2A4 (takich samych, jak te użytkowane w Polsce). Droga do ewentualnego kontraktu jest jednak jeszcze daleka. Na razie wiadomo, że podstawowym kryterium ma być stosunek koszt-efekt, czyli wygrać ma ten, kto przedstawi wóz gotów zmierzyć się i zwyciężyć w ewentualnym starciu z chilijskimi Leo, a przy tym jak najmniej wydrenować zubożałą na skutek kryzysu finansowego kasę ministerstwa obrony w Limie.

Na platformie niskopodwoziowej przed gmachem peruwiańskiego ministerstwa obrony

Obecnie jedyną odpowiedzią Peru na pancerną gorączkę zakupu nowoczesnych czołgów ogarniającą powoli Amerykę Łacińską, a zainicjowaną przez Chile (Leopardy i bpw Marder z RFN), stało się zaopatrzenie wojsk lądowych w 488 nowych pocisków przeciwpancernych. Zamówienie podzielono po połowie między Izrael a Rosję. Kupiono 244 izraelskie Spike MR/ LR i 24 zestawy wyrzutni plus symulatory do treningu strzelców oraz wsparcie techniczne za 48 mln USD. A także 244 rosyjskich zestawów ppk Kornet-E za 25 mln USD (Peru kupuje 488 ppk). Obecnie o zamówienie czołgowe Peru, prócz Łabęd, starają się Rosjanie z T-72M, a także Ukraińcy proponujący T-80K z

Charkowa i Chińczycy z T-89/99 (eksportowa wersja wozu projektowanego jako antidotum dla rosyjskich T-72M). Mówi się również o możliwości uczestnictwa czołgów chorwackich (Degman).

Do Peru wysłano z Łabęd jeden z egzemplarzy fabrycznych, wyposażony w najslabszy, a więc najtańszy - 780-konny silnik W46/6. Jednak na życzenie klienta PT-91P można także wyekwipować w droższe jednostki napędowe - 850-konne i 1000-konne z automatyczną przekładnią Renka. Wyposażając PT-91P zastosowano tak zwaną otwartą architekturę - poszczególne podzespoły wozu bez problemu można zastąpić nowocześniejszymi, ale podnoszącymi cenę. Drugą zasadą było zastosowanie jak największej liczby systemów produkcji polskiej. Na PT-91P zamontowano Battle Management System - system zarządzania walką Teldatu, gdyńską radiostację Radmoru, zestaw łączności wewnętrznej załogi WB Electronics, system kierowania ogniem PCO, czy urządzenie wykrywania broni masowego rażenia Pimco.

Image not found or type unknown

Popołudniówka z Limy - La Razon krzyczy na pierwszej stronie, że potężne polskie PT-91 obronią Peru przed chilijskimi Leopardami

W Peru eksponowane będą podczas SITDEF 2009 aż trzy zestawy Fonet WB Electronics - jeden zamontowany na PT-91P, drugi na kutnowskim Turze, a trzeci na specjalnej ekspozycji zewnętrznej - ukazującej peruwiańskim wojskowym zalety polskiego rozwiązania, podbijającego

stopniowo pancerne rynki świata.

Należy oczekiwać, że podczas SITDEF 2009 resort obrony Peru podpisze z Polakami porozumienie o uruchomieniu rozszerzonego programu testów i prób bojowych PT-91P, wzbogacone sprawdzianami ogniowymi (czego Lima do tej pory nie planowała). Wóz pozostanie zatem w Peru aż do ich zakończenia.

Jedynie ZM Bumar Łabędy oferują Peruwiańczykom całą gotową rodzinę pojazdów czołgowych, łącznie z wozami ewakuacji technicznej, inżynieryjnymi i samobieźnymi

układaczami mostów. A także pełen zestaw pomocy technicznej, współpracy technologicznej i co ważne - program szkolenia załóg bojowych i obsługi technicznej bazujący na nowoczesnych metodach z zastosowaniem różnorodnych symulatorów. Te same rozwiązania doskonale zdały egzamin w przypadku kontraktu malezyjskiego.



*Lima 26 kwietnia 2009 - PT-91P
wyłania się z ładowni frachtowca*

29 kwietnia, po uporaniu się z formalnościami granicznymi, PT-91P został przewieziony na plac w pobliżu gmachu peruwiańskiego ministerstwa obrony, gdzie wznoszone będą pawilony SITDEF 2009. Wszystko wskazuje na to, że spośród wszystkich czołgów ubiegających się o ewentualne zamówienie wojsk pancernych Peru na 80 -140 nowych pojazdów, jedynie polski wóz dotarł na czas i będzie eksponowany podczas targów SITDEF 2009 (patrz - [Polskie czołgi w orbicie zainteresowań Peru](#) i [PT-91P popłynął na SITDEF Peru 2009](#)).

Kilka codziennych gazet w Limie zauważyło przybycie PT-91P do Peru i opublikowało informacje o pojeździe, okraszone czasem komentarzami, że polskie czołgi w Peru mogą być czynnikiem równoważącym sprowadzenie do sąsiedniego Chile 140 niemieckich, używanych wozów Leopard 2A4 (takich samych, jak te użytkowane w Polsce). Droga do ewentualnego kontraktu jest jednak jeszcze daleka. Na razie wiadomo, że podstawowym kryterium ma być stosunek koszt-efekt, czyli wygrać ma ten, kto przedstawi wóz gotów zmierzyć się i zwyciężyć w ewentualnym starciu z chilijskimi Leo, a przy tym jak najmniej wydrenować zubożałą na skutek kryzysu finansowego kasę ministerstwa obrony w Limie.



*Na platformie niskopodwoziowej
przed gmachem peruwiańskiego
ministerstwa obrony*

Obecnie jedyną odpowiedzią Peru na pancerną gorączkę zakupu nowoczesnych czołgów ogarniającą powoli Amerykę Łacińską, a zainicjowaną przez Chile (Leopardy i bpw Marder z RFN), stało się zaopatrzenie wojsk lądowych w 488 nowych pocisków przeciwpancernych. Zamówienie podzielono po połowie między Izrael a Rosję. Kupiono 244 izraelskie Spike MR/ LR i 24 zestawy wyrzutni plus symulatory do treningu strzelców oraz wsparcie techniczne za 48 mln USD. A także 244 rosyjskich zestawów ppk Kornet-E za 25 mln USD (Peru kupuje 488 ppk). Obecnie o zamówienie czołgowe Peru, prócz Łabęd, starają się Rosjanie z T-72M, a także Ukraińcy proponujący T-80K z Charkowa i Chińczycy z T-89/99 (eksportowa wersja wozu projektowanego jako antidotum dla rosyjskich T-72M). Mówi się również o możliwości uczestnictwa czołgów chorwackich (Degman).

Do Peru wysłano z Łabęd jeden z egzemplarzy fabrycznych, wyposażony w najśłabszy, a więc najtańszy - 780-konny silnik W46/6. Jednak na życzenie klienta PT-91P można także wyekwipować w droższe jednostki napędowe - 850-konne i 1000-konne z automatyczną przekładnią Renka. Wyposażając PT-91P zastosowano tak zwaną otwartą architekturę - poszczególne podzespoły wozu bez problemu można zastąpić nowocześniejszymi, ale podnoszącymi cenę. Drugą zasadą było zastosowanie jak największej liczby systemów produkcji polskiej. Na PT-91P zamontowano Battle Management System - system zarządzania walką Teldatu, gdyńską radiostację Radmoru, zestaw łączności wewnętrznej załogi WB Electronics, system kierowania ogniem PCO, czy urządzenie wykrywania broni masowego rażenia Pimco.



Popołudniówka z Limy - La Razon krzyczy na pierwszej stronie, że potężne polskie PT-91 obronią Peru przed chilijskimi Leopardami

W Peru eksponowane będą podczas SITDEF 2009 aż trzy zestawy Fonet WB Electronics - jeden zamontowany na PT-91P, drugi na kutnowskim Turze, a trzeci na specjalnej ekspozycji zewnętrznej - ukazującej peruwiańskim wojskowym zalety polskiego rozwiązania, podbijającego stopniowo pancerne rynki świata.

Należy oczekiwać, że podczas SITDEF 2009 resort obrony Peru podpisze z Polakami porozumienie o uruchomieniu rozszerzonego programu testów i prób bojowych PT-91P, wzbogacone sprawdzianami ogniowymi (czego Lima do tej pory nie planowała). Wóz pozostanie zatem w Peru aż do ich zakończenia.

Jedynie ZM Bumar Łabędy oferują Peruwiańczykom całą gotową rodzinę pojazdów czołgowych, łącznie z wozami ewakuacji technicznej, inżynieryjnymi i samobieźnymi układaczami mostów. A także pełen zestaw pomocy technicznej, współpracy technologicznej i co ważne - program szkolenia załóg bojowych i obsługi technicznej bazujący na nowoczesnych metodach z zastosowaniem różnorodnych symulatorów. Te same rozwiązania doskonale zdały egzamin w przypadku kontraktu malezyjskiego.

Powiązane wiadomości

[PT-91P już w Limie \(2009-05-05\)](#)

[Polskie czołgi w orbicie zainteresowań Peru \(2008-10-03\)](#)

[PT-91P popłynął na SITDEF Peru 2009 \(2009-04-10\)](#)

[Polskie czołgi w orbicie zainteresowań Peru \(2008-10-03\)](#)

[Peru kupuje 488 ppk \(2009-01-12\)](#)

[Polskie czołgi w orbicie zainteresowań Peru \(2008-10-03\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o